

Sygn. akt IV P 187/18



WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 lutego 2022 r.

Sąd Rejonowy w Rzeszowie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Anna Sowa
Protokolant: Paulina Michalska

po rozpoznaniu w dniu 7 lutego 2022 r. w Rzeszowie

na rozprawie

sprawy z powództwa [REDAKTED]

przeciwko Skarbowi Państwa - Izbie Administracji Skarbowej w Rzeszowie

o ustalenie istnienia stosunku służby i o przywrócenie do służby

I. przywraca powoda [REDAKTED] do służby jako funkcjonariusza
Służby Celno-Skarbowej na poprzednie warunki służby i uposażenia;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. koszty zastępstwa procesowego między stronami wzajemnie znosi;

IV. nieuiszczone koszty sądowe przejmują na rachunek Skarbu Państwa.

wskazał, czym kierował się składając określonego rodzaju propozycję (pracy, bądź służby). Świadek [REDAKTOWANE] „pogubił się” w swoich zeznaniach odnośnie liczby i rodzaju zespołów doradczych jakie powoływał, podobnie jak chaotycznie relacjonowała o nich [REDAKTOWANE]. Okoliczność ta została więc ustalona w oparciu o dostępną dokumentację. Jako niewiarogodne Sąd uznał relację procesową [REDAKTOWANE] w części w jakiej przedstawiała ona znane sobie kryteria przynależności do GRK. Nikt, za wyjątkiem ww. nie potrafił wskazać tych kryteriów, a te podane przez ww. stoją w sprzeczności z treścią pisma Dyrektora Izby Celnej w Przemyślu z dnia 27.06.2016 r. Czym innym jest bynajmniej wyrażenie gotowości do odbycia szkoleń i zdobywania wiedzy niezbędnej do wykonywania czynności w ramach GRK, a czym innym odbycie przeszkolenia w tym zakresie. Relacja procesowa samego powoda była wiarygodna. Opisał on przebieg swojej kariery zawodowej, zakresy wykonywanych zadań, a także całą ścieżkę administracyjną, na której kwestionował on podjęte względem niego decyzje i zastosowaną procedurę. Jego relacja w przeważającej mierze miała charakter sprawozdawczy i miała swe odzwierciedlenie w załączającej w aktach sprawy dokumentacji.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo o przywrócenie do służby na poprzednich warunkach służby i uposażenia okazało się zasadne.

Ustawa z dnia 16 listopada 2016 r. o Krajowej Administracji Skarbowej powołała Krajową Administrację Skarbową, która przejęła realizację zadań wykonywanych przez kontrolę skarbową, administrację podatkową oraz Służbę Celną. Zgodnie z art. 1 ust. 2 i 3 ww. ustawy KAS stanowi wyspecjalizowaną administrację rządową wykonującą zadania z zakresu realizacji dochodów z tytułu podatków, należności celnych, opłat oraz niepodatkowych należności budżetowych, ochrony interesów Skarbu Państwa oraz ochrony obszaru celnego Unii Europejskiej, a także zapewniającą obsługę i wsparcie podatnika i płatnika w prawidłowym wykonywaniu obowiązków podatkowych oraz obsługę i wsparcie przedsiębiorcy w prawidłowym wykonywaniu obowiązków celnych. W ramach KAS wyodrębnia się Służbę Celno-Skarbową, będącą jednolitą i umundurowaną formacją, którą tworzą funkcjonariusze.

Ustawa z dnia 16 listopada 2016 r. Przepisy wprowadzające ustawę o Krajowej Administracji Skarbowej (Dz.U. 2016, poz. 1948) stanowi, że izbę administracji skarbowej łączy się z, mającymi siedzibę w tym samym województwie, izbą celną i urzędem kontroli skarbowej (art. 165 ust. 4 ww. ustawy). W odniesieniu do zasobów kadrowych dotychczasowej Służby Celnej przedmiotowa ustawa zawiera normatywną regulację dotyczącą zasad dalszego zatrudniania dotychczasowych funkcjonariuszy celnych w jednostkach jednolitej Krajowej Administracji Skarbowej, powołanej w miejsce rozproszonej administracji podatkowej, służby celnej i kontroli skarbowej. W tym zakresie przewiduje, że funkcjonariusze celni, pełniący służbę w izbach celnych albo w komórkach urzędu obsługującego ministra właściwego do spraw finansów publicznych, stają się z dniem wejścia w życie Ustawy z dnia 16 listopada 2016 r. o Krajowej Administracji Skarbowej, z zastrzeżeniem art. 170 Ustawa z dnia 16 listopada 2016 r. Przepisy wprowadzające ustawę o

Krajowej Administracji Skarbowej, funkcjonariuszami Służby Celno-Skarbowej, pełniącymi służbę w jednostkach KAS i zachowują ciągłość służby. W sprawach wynikających ze stosunku służbowego stosuje się przepisy dotychczasowe.

W wyniku reformy Izba Skarbowa w Rzeszowie przekształciła się i kontynuowała działalność jako Izba Administracji Skarbowej w Rzeszowie, przejmując w ramach sukcesji generalnej dotychczasowe należności i zobowiązania poprzedniczki, a powód z dniem 1 marca 2017 r. stał się funkcjonariuszem Służby Celno-Skarbowej.

Na podstawie zaś art. 165 ust. 7 Ustawy z dnia 16 listopada 2016 r. Przepisy wprowadzające ustawę o Krajowej Administracji Skarbowej Dyrektor Krajowej Informacji Skarbowej, dyrektor izby administracji skarbowej oraz dyrektor Krajowej Szkoły Skarbowości zobligowani zostali do składania odpowiednio pracownikom oraz funkcjonariuszom, w terminie do dnia 31 maja 2017 r., pisemnej propozycji określającej nowe warunki zatrudnienia albo pełnienia służby, która uwzględniać miała posiadane kwalifikacje i przebieg dotychczasowej pracy lub służby, a także dotychczasowe miejsce zamieszkania.

Na wstępie wskazać należy, że tut. Sąd nie podziela stanowiska powoda co do takiego rozumienia tej regulacji normatywnej, które zakłada, że dotychczasowym funkcjonariuszom można było zaproponować jedynie dalsze pełnienie służby. Ustawodawca pozostawił bowiem uznaniu kierownika jednostki organizacyjnej jakiego rodzaju to będzie propozycja. Powyższe oznaczało, że propozycja zatrudnienia, albo służby mogła zostać przedłożona zarówno pracownikowi, jak i funkcjonariuszowi. Użyte w tekście ustawy sformułowanie "odpowiednio" oznacza, że kierownik jednostki organizacyjnej mógł składać zarówno funkcjonariuszom, jak i pracownikom propozycje określające nowe warunki zatrudnienia lub służby. Nie można wywodzić z przepisu art. 165 ust. 7 Ustawy z dnia 16 listopada 2016 r. Przepisy wprowadzające ustawę o Krajowej Administracji Skarbowej podstawy prawnej dla istnienia obowiązku organu przedstawienia każdemu funkcjonariuszowi propozycji pełnienia służby.

Pracownik albo funkcjonariusz, któremu przedstawiono propozycję zatrudnienia albo pełnienia służby, składał w terminie 14 dni od dnia jej otrzymania oświadczenie o przyjęciu albo odmowie przyjęcia propozycji. Niezłożenie oświadczenia w tym terminie było równoznaczne z odmową przyjęcia propozycji zatrudnienia albo pełnienia służby (art. 170 ust. 2 ww. ustawy).

Stosunki służbowe osób pełniących służbę w jednostkach KAS wygasły po upływie 3 miesięcy, licząc od miesiąca następującego po miesiącu, w którym pracownik albo funkcjonariusz złożył oświadczenie o odmowie przyjęcia propozycji zatrudnienia albo pełnienia służby, jednak nie później niż dnia 31 sierpnia 2017 r. W takim przypadku wygaśnięcie stosunku służbowego funkcjonariusza traktuje się jak zwolnienie ze służby (art. 170 ust. 1 pkt 2 i ust. 3 ww. ustawy.)

Wprowadzenie takiej regulacji normatywnej zakładało, że wobec każdego funkcjonariusza byłego Urzędu Celnego, zostanie przeprowadzony test uwzględniający spełnienie kryteriów tam wskazanych. Podkreślenia wymaga, że kryteria ustawowe zostały ujęte bardzo ogólnie, niemniej jednak tworzyły pewien zamknięty katalog oceny (posiadane kwalifikacje i przebieg dotychczasowej pracy lub służby, a także dotychczasowe miejsce zamieszkania), który nie podlegał rozszerzeniu.

Decyzją Dyrektora Izby Administracji Skarbowej w Rzeszowie został powołany zespół doradczy. Zadaniem owego zespołu powinno było być przeprowadzenie owego testu dla każdego z funkcjonariuszy, poprzez pryzmat kryteriów posiadanych przez funkcjonariuszy kwalifikacji i przebiegu dotychczasowej pracy lub służby, a także dotychczasowego miejsca zamieszkania. Zespół ten rekomendował pozostawienie powoda w stosunku służby, lecz rekomendacje te nie zostały uwzględnione przez Dyrektora IAS w Rzeszowie.

Powodem tego stanu rzeczy, jak wynika z zeznań świadka [REDAKOWANE] ówczesnego Dyrektora IAS w Rzeszowie, była treść wytycznych Szefa KAS, które traktował on jak polecenia służbowe. Z wytycznych tych wynika zaś kategorycznie, że "niedopuszczalnym jest składanie propozycji służby dla osób przewidzianych do realizacji zadań z zakresu wsparcia, bądź orzecznictwa", a do realizacji zadań z zakresu orzecznictwa powód został przewidziany.

Wytyczne Szefa KAS stanowiły w ocenie Sądu swoisty "straszak" dla kierowników jednostek organizacyjnych, którzy do jego wytycznych się nie dostosują. Nie sposób bowiem inaczej rozumieć zwrotu "dyrektorzy izb administracji skarbowej będą ponosić pełną odpowiedzialność - dyscyplinarną, cywilną i karną za ewentualne błędy w zakresie przedmiotowych decyzji". Szef KAS akcentował jednak również, iż "dopuszczalne jest złożenie propozycji służby dla dzisiejszych funkcjonariuszy, którzy nie będą wykonywać bezpośrednio zadań zarezerwowanych wyłącznie dla formacji mundurowej pod warunkiem, że będą oni stanowić rezerwę kadrową w przypadkach nadzwyczajnych".

Przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe wykazało, że sytuację prawną powoda zdeterminowało nie zastosowanie przepisu art. 167 ust. 7 Ustawy z dnia 16 listopada 2016 r. Przepisy wprowadzające ustawę o Krajowej Administracji Skarbowej, a jedynie treść wytycznych Szefa KAS. Dowodem na to jest również uzasadnienie decyzji Dyrektora Izby Administracji Skarbowej w Rzeszowie z dnia 08.06.2020 r. o stwierdzeniu wygaśnięcia stosunku służbowego powoda z dniem 31.07.2017 r., w której wprost odwołano się do wytycznych Szefa KAS z dnia 24.02.2017 r. Dyrektor Izby Administracji Skarbowej w Rzeszowie podkreślił, iż powód otrzymał propozycję zatrudnienia „za zadaniami” tj. ze względu na dotychczas realizowane obowiązki służbowe. Stwierdzono, że zważywszy na wytyczne Szefa KAS dotyczące alokacji kadr nie było podstaw do uwzględnienia deklaracji powoda z dnia 08.03.2017 r. dotyczącej gotowości podjęcia przez niego służby w każdym miejscu i na każdym stanowisku. Tymczasem kryterium zadań przeznaczonych do wykonywania przez daną osobę to nie to samo, co ustawowe kryterium kwalifikacji.

Podkreślono, iż Dyrektor Izby Administracji Skarbowej w Rzeszowie składając powodowi propozycję zatrudnienia, a nie służby nie kierował się rekomendacjami zespołu ds. alokacji kadr, gdyż opinie te miały jedynie charakter doradczy i nie były dla niego wiążące. Pojawia się więc zasadnicze pytanie o cel powoływania zespołów doradczych, opiniodawczych, w sytuacji, gdy z góry wiadomo jak Szef KAS widzi „istotę organizacyjnej reformy służb podatkowych i celnych”, która jak wprost wynika z treści zalegającej w aktach sprawy dokumentacji, „sprowadza się m.in. do ograniczenia liczby funkcjonariuszy wykonujących obowiązki służbowe w ramach stosunku służby”. Żadna z przesłuchanych w niniejszej sprawie osób nie miała wątpliwości co do tego, że powód został „ucywilniony” ze względu na rodzaj wykonywanych przez siebie przed konsolidacją zadań. Uznano, zgodnie z resztą z wytycznymi Szefa KAS, że są to zadania „niemundurowe”, a więc powoda tego munduru

pozbawiono. Jednocześnie poza sporem pozostawało, a było to wielokrotnie w niniejszej sprawie akcentowane, że powód był wieloletnim, doświadczonym, wzorowym funkcjonariuszem. Powyższe nie stało jednak na przeszkodzie bezrefleksyjnemu i ślepeму procedowaniu w myśl wytycznych Szefa KAS, które już na „pierwszy rzut oka” nijak miały się do treści art. 165 ust. 7 Ustawy z dnia 16 listopada 2016 r. Przepisy wprowadzające ustawę o Krajowej Administracji Skarbowej.

To właśnie te wytyczne i decyzje ówczesnych Dyrektorów IAS pozostające z nimi w zgodzie doprowadziły do patologii, jak w sprawie niniejszej. To właśnie przedmiotowa sprawa jest modelowym przykładem tego, jak brak racjonalności w działaniu prowadzi do wypaczenia istoty reformy.

W zasadzie wszyscy przesłuchani w niniejszej sprawie świadkowie wskazywali, że alokacja odbywała się za zadaniami. Jak relacjonował świadek - pierwszy Dyrektor IAS w Rzeszowie - [REDAKTOWANE] głównie oceniał on, czy w danej komórce jest potrzeba zatrudnienia osoby, która jest funkcjonariuszem. Funkcjonowała ogólna zasada, że funkcjonariusze otrzymywali propozycję pracy w komórce, w której nie był wymagany mundur, byli "ucywilniani". Tak się stało z powodem, gdyż w nowej strukturze KAS, w komórce akcyzowej, w której finalnie znalazł się powód, nie były przewidziane osoby, które pełnić będą służbę jako funkcjonariusze.

Sąd I instancji nie ma więc najmniejszych wątpliwości, że wobec powoda nie analizowano w ogóle posiadanych przez niego kwalifikacji i przebiegu dotychczasowej służby, nie wspominając już o tym, że posiadanych przez niego kwalifikacji i przebiegu dotychczasowej służby nie odnoszono w stosunku do innych funkcjonariuszy. W zasadzie do dziś nie wiadomo jakimi kryteriami się wobec niego kierowano. Ograniczono się do najprostszego schematu, a więc ustalono w jakiej komórce dotychczas pełnił on służbę oraz do jakiej komórki został przewidziany w nowej strukturze, a była to komórka orzecznicza. Jest więc bezspornym, że powód został od razu przeznaczony do „ucywilnienia”, bez przeprowadzania testu kryteriów wynikających z art. 167 ust. 7 ww. ustawy. Na kwalifikacje i przebieg doświadczenia powoda miał składać się wyłącznie fakt realizowanych przez niego przez 20 lat służby zadań - w tym przypadku zadań z zakresu orzecznictwa.

Wskazane okoliczności nie stanowiły testu spełnienia przesłanek z art. 167 ust. 7 Ustawy z dnia 16 listopada 2016 r. Przepisy wprowadzające ustawę o Krajowej Administracji Skarbowej. Nie dokonano bowiem oceny i porównania kwalifikacji i przebiegu doświadczenia powoda z innymi funkcjonariuszami. Test spełnienia kryteriów, aby był transparentny (w zakresie, jaki w ogóle mógł być, przy takich nieostrych kryteriach), powinien dotyczyć wszystkich funkcjonariuszy. Wśród nich należało dokonać oceny i porównania posiadanych kwalifikacji i przebiegu doświadczenia. Ograniczono się jedynie do najprostszego zabiegu, a mianowicie przedmiotu realizowanych przez powoda w chwili przekształcenia zadań. Wobec powoda nie zastosowano kryteriów ustawowych, pozwalających na uniknięcie zarzutu braku transparentności i poszanowania konstytucyjnej zasady równego dostępu do służby.

Zaakcentować należy, że powód wielokrotnie zwracał się do Dyrektora IAS w Rzeszowie o przeniesienie go do jakiejkolwiek komórki, w której mógłby nadal pełnić służbę jako funkcjonariusz. Wnioskował o przydzielenie go do komórki realizacji Pionu Zwalczania Przestępczości Ekonomicznej, czy o skierowanie do pełnienia służby w oddziałach celnych w

Podkarpackim Urzędzie Celno-Skarbowym w Przemyślu. Zgłaszał także swój akces do GRK. Te jego wnioski, w ogóle nie były analizowane pod kątem przydatności powoda – ze względu na posiadane kwalifikacje i przebieg jego wieloletniego doświadczenia. Powód był zbywany w ten sposób, że wskazywano mu, iż „konieczność zapewnienia prawidłowego funkcjonowania komórki akcyzowej uniemożliwia przeniesienie powoda do komórki, w której potencjalnie mógłby otrzymać propozycję pełnienia służby.” Słowo „potencjalnie” jest tu słowem kluczem. Nikt nawet merytorycznie nie przeanalizował zasadności przedmiotowych wniosków powoda. Powód paradoksalnie właśnie ze względu na swe wysokie kwalifikacje, wieloletnie, wzorowe doświadczenie służby został „ucywlniony”, bo uznano, że ciągłość zadań akcyzowych musi zostać zachowana, w powód dostał propozycję pracy w komórce akcyzy II instancji, bo „pozbycie się pracownika z wysokim doświadczeniem byłoby nieracjonalne.” Powód otrzymał więc de facto awans w obszarze merytorycznym (wyższa instancja) tyle, że z jednoczesnym pozbawieniem go zarówno munduru, jak i znacznej części uposażenia. Trzeba przy tym odwołać się jeszcze do słów przesłuchanej za stronę pozwaną [REDAKTOWANE], która stwierdziła, iż „był to sprawdzian lojalności powoda względem organizacji.” Takie „sprawdziany”, oczekiwania i awanse dalekie są jednak od zasad demokratycznego państwa prawa.

Zdumiewające jest też, że Szef KAS swoimi wytycznymi wprost zmierzał do zastąpienia regulacji ustawowej (art. 167 ust. 7 powołanej wyżej ustawy). Nie dość, że wprowadził on kryterium pozaustawowe tej oceny (*in concreto* przynależność do GRK), to jeszcze wydźwięk tych wytycznych determinował ich uznanie przez kierowników jednostek organizacyjnych jako polecenie służbowe.

Jak zeznał świadek [REDAKTOWANE], jako Dyrektor IAS w Rzeszowie przedłożona mu została lista osób członków GRK, której w żaden sposób nie weryfikował. Funkcjonariusze ci nie byli mu osobiście znani, nie analizował on ich sylwetek, a jedynie uznał, że skoro osoby te na tej liście się znajdują, to, jako byli funkcjonariusze są zdolni do tego, by stanowić rezerwę kadrową w przypadkach nadzwyczajnych. [REDAKTOWANE] nie znał zasad przyjmowania funkcjonariuszy do GRK, nie wiedział też jak wygląda procedura zgłaszania akcesu do GRK. Wyraźnie wskazał, iż osoby z listy, mimo, że częściowo przynajmniej przeznaczone do „ucywlnienia” jego decyzją, tylko z racji przynależności do GRK zachowały mundur. Dyrektor działał w tym zakresie zgodnie z wytycznymi Szefa KAS. Treść tych wytycznych brzmi jednak wyraźnie: „tacy funkcjonariusze muszą być przeszkoleni z obsługi systemów dokonywania odpraw celnych, obsługi ruchu granicznego lub działań prewencyjnych, a także posiadać odpowiednie badania oraz szkolenia. Powinni przynajmniej 30 dni w roku czasowo realizować zadania zarezerwowane dla funkcjonariuszy w celu utrzymania ich umiejętności na wypadek zdarzeń nadzwyczajnych. Funkcjonariusze ci mogą pełnić służbę zarówno w urzędzie celno-skarbowym, jak i Izbie Administracji Skarbowej jednak ich liczba nie może przekroczyć 4% z przyznanego dla danej izby limitu funkcjonariuszy.” Jednocześnie analiza pisma Dyrektora Izby Celnej w Przemyślu z dnia 27.06.2016 r. wiedzie do wniosku, że kandydaci na członków GRK mają gwarantować pełną dyspozycyjność, możliwość przystąpienia do służby na wezwanie – w sytuacji kryzysowej, posiadać stan zdrowia pozwalający na wykonywanie czynności służbowych związanych z dokonywaniem odpraw celnych i wyrażać gotowość do odbycia szkoleń i zdobywania wiedzy niezbędnej do wykonywania czynności w ramach GRK. Dyrektor IAS w Rzeszowie nawet nie zweryfikował

z jaką datą osoby wskazane na liście członków GRK stały się członkami tej grupy, co w kontekście zasad równego traktowania funkcjonariuszy ma istotne znaczenie. Nie można w tym miejscu wykluczyć, że część z nich znalazła się na tej liście tylko „dla potrzeby” zachowania munduru. Nie wiadomo, czy ci ludzie w momencie odstąpienia od ich „ucywilnienia” z racji przynależności do GRK byli już odpowiednio przeszkoleni. Na uwagę zasługuje konsekwentna postawa powoda, który wielokrotnie, jeszcze przed złożeniem mu propozycji zatrudnienia, a nie służby zgłaszał swój akces do GRK. W odpowiedzi wskazywano mu, że „z uwagi na zasady tworzenia GRK nie jest możliwe włączenie powoda do zakresu jej działań.” Jest to zastanawiające w kontekście zeznań Dyrektora IAS w Rzeszowie, który uznawał, że gwarancją prawidłowości działania funkcjonariusza w ramach GRK jest już li tylko jego status (status funkcjonariusza) przed konsolidacją. Taki sam status przed konsolidacją miał powód. Nie wiadomo też, kto te zasady, kiedy i na potrzeby czego miał tworzyć. Zasady, o których zeznawała [REDAKTOWANO] nijak mają się do tego, co wynika z pisma Dyrektora Izby Celnej w Przemyślu z dnia 27.06.2016 r. Z resztą twierdzenia ww., że przynależność do GRK mogły osoby dyspozycyjne w roku 2016 r. z uwagi na ówczesną sytuację kryzysową jest absurdalne, zwłaszcza wobec wskazania, iż powód wówczas, w danym momencie do służby nie był zdolny. Wszystko to, w połączeniu z relacją [REDAKTOWANO] [REDAKTOWANO] wskazującej, że raczej była jeszcze jakaś rezerwa w zakresie ustalonego przez Szefa KAS poziomu 4% przyznanego dla danej izby limitu funkcjonariuszy – członków GRK, rodzi pytanie, dlaczego to powód, w tej rezerwie się nie znalazł. Brak tu jakiegokolwiek transparentności.

O dalszym losie prawnym i faktycznym powoda w istocie rzeczy zadecydowały więc wytyczne Szefa KAS, nie zaś przepis ustawy. Takie działanie jest absolutnie niedopuszczalne w demokratycznym państwie prawnym i musi skutkować uznaniem przeprowadzonej wobec powoda procedury za sprzeczną z prawem i w związku z tym uzasadniającą przywrócenie sytuacji sprzed naruszenia prawa, tj. przywrócenie powoda do służby na dotychczasowych warunkach służby i uposażenia. W takim przypadku Sąd był nie tylko uprawniony, lecz zobowiązany do stwierdzenia bezprawności takich działań i przywrócenia stanu sprzed naruszenia praw.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że nie jest rolą Sądu zastępowanie w tym procesie strony pozwanej i przeprowadzenie wspomnianego testu, tj. porównanie kwalifikacji i przebiegu doświadczenia służby powoda, w porównaniu do wszystkich weryfikowanych w rejonie w 2017 r. funkcjonariuszy (setki osób). Obowiązek ten leżał po stronie pozwanej, która nie dokonała tego właściwie w określonym czasie. Stwierdzenie wadliwości dokonania prawidłowej oceny służby powoda w 2017 r., w ocenie Sądu, stwarza możliwość uruchomienia roszczeń związanych z przywróceniem go do służby. Analogicznie postępuje Sąd w przypadkach oceny spraw pracowniczych, przy rozwiązywaniu umowy o pracę bądź też zmiany warunków pracy i płacy. Stwierdzenie niezgodności z prawem działania pracodawcy umożliwia uwzględnienie roszczeń pracownika, czy to w zakresie należnego odszkodowania, czy też przywrócenia do pracy, gdy jest taka możliwość.

Na powyższe wskazuje także stanowisko Sądu Okręgowego w Rzeszowie, który w podobnych sprawach (vide: np. IV Pa 67/20) nakazywał Sądowi Rejonowemu w Rzeszowie poczynienie ustaleń, czy w rzetelny sposób porównano kwalifikacje i dotychczasowe doświadczenie konkretnego funkcjonariusza z innymi funkcjonariuszami oraz, czy nie doszło

do nierównego jego traktowania, czy zachowana została zasada równego dostępu do służby. Sąd Okręgowy zwracał uwagę, że „by mówić o transparentnym porównaniu, przy określonych ustawowo kryteriach, musiałoby objąć ono wszystkich funkcjonariuszy zatrudnionych w danej jednostce.”

Jak ustalił Sąd I instancji w niniejszej sprawie, przed podjęciem decyzji o typie złożonej powodowi propozycji nie dokonywano jego indywidualnej oceny, propozycja ta była składana automatycznie, za zadaniami, bez dokonania rzeczowej i bezstronnej analizy dotychczasowego przebiegu służby powoda i jego doświadczenia. Pozwana nie stworzyła żadnej przejrzystej procedury, ani kryteriów doboru do pełnienia służby, nie była prowadzona żadna dokumentacja (za wyjątkiem arkuszy – tabel, o bliżej niesprecyzowanej treści, których nawet w toku niniejszego postępowania strona pozwana nie przedłożyła) na podstawie której można by dokonać merytorycznej oceny, którym z funkcjonariuszy przedstawić propozycję dalszej służby. Tak pracownik, jak i funkcjonariusz musi mieć jasność co do zastosowanych kryteriów doboru i konkretny punkt odniesienia. Decyzja o złożeniu określonej propozycji (pracy, bądź służby) powinna zawierać uzasadnienie, jasne wytyczne i kryteria poddające się weryfikacji. Dobór funkcjonariuszy do pełnienia służby był dobozem dowolnym, a co najważniejsze nie porównywano funkcjonariuszy między sobą z punktu widzenia ustawowych kryteriów z art. 167 ust. 7 powołanej wyżej ustawy.

Stwierdzenie wadliwości dokonania prawidłowej oceny powoda, stwarza, jak wskazuje Sąd Okręgowy w Rzeszowie w sprawie o sygn. akt IV Pa. 67/20, możliwość uruchomienia roszczeń związanych z przywróceniem do służby, analogicznie jak w przypadkach oceny spraw pracowniczych przy rozwiązaniu umowy o pracę, gdzie badaniu podlega zgodność z prawem i zasadność wypowiedzenia.

Poszukując właściwej podstawy prawnej roszczenia o przywrócenie powoda do służby, Sąd uznał, iż w tej szczególnej sytuacji związanej z faktem, iż nie jest to sprawa cywilna, stanowi ją norma prawna z art. 184 ust. 1 Ustawy z dnia 16 listopada 2016 r. o Krajowej Administracji Skarbowej. Norma ta, jako najbliższa systemowo, jest wystarczającą podstawą prawną do przywrócenia powoda - byłego funkcjonariusza do służby.

Sędzia ma obowiązek stosowania Konstytucji i praw podstawowych Unii Europejskiej z racji ich bezpośredniego skutku. Dlatego optyka analiz zgodności z prawem wygaśnięcia stosunku służby i poszukiwania podstaw do przywrócenia do służby musi przebiegać przy uwzględnieniu fundamentalnych zasad Konstytucji. W ocenie Sądu, analiza skutków ww. ustawy w ramach oceny czy nie doszło do nadużycia reguł konstruujących czynności prawodawcze wskazuje na naruszenie zasady równości i prowadzi do dyskryminacji i nierównego traktowania funkcjonariuszy znajdujących się w sytuacji takiej jak powód. Akt prawny (ustawa) w sytuacji powoda faktycznie realizuje inne cele niż deklarowane przez ustawę. Zdaniem Sądu, w stanie faktycznym sprawy przepis statuujący wygaśnięcie stosunku służby powoda oraz przepisy umożliwiające przywrócenie powoda do służby muszą być wykładane na tle zasad systemu prawa takich jak zasada demokratycznego państwa prawa, zasada równości, oraz zasada równego dostępu do służby (art. 60 Konstytucją RP).

Sąd uznał, że brak jest przyczyn dla których przywrócenie takie byłoby niemożliwe bądź niecelowe. Skoro nastąpiła konsolidacja służb, nie ma podstaw prawnych, uniemożliwiających dalsze wykonywanie tych samych zadań przez powoda w statusie funkcjonariusza. Rolą strony pozwanej jest także zorganizowanie zadań powodowi, aby

wykorzystać w pełni jego potencjał i status. Mając powyższe na uwadze Sąd orzekł jak w pkt I wyroku.

Drugie z roszczeń zgłoszonych przez powoda - roszczenie o ustalenie istnienia stosunku służby od dnia 1 września 2017 r. było zupełnie bezzasadne. Powód nie dostrzega, że przepisy Ustawy z dnia 16 listopada 2016 r. Przepisy wprowadzające ustawę o Krajowej Administracji Skarbowej są w swym brzmieniu jednoznaczne.

Stosunki służbowe osób pełniących służbę w jednostkach KAS wygasają po upływie 3 miesięcy, licząc od miesiąca następującego po miesiącu, w którym pracownik albo funkcjonariusz złożył oświadczenie o odmowie przyjęcia propozycji zatrudnienia albo pełnienia służby, jednak nie później niż dnia 31 sierpnia 2017 r. W takim przypadku wygaśnięcie stosunku służbowego funkcjonariusza traktuje się jak zwolnienie ze służby (art. 170 ust. 1 pkt 2 i ust. 3 ww. ustawy.)

Skoro powód odmówił przyjęcia propozycji zatrudnienia, to jego stosunek służbowy z mocy samej ustawy wygaś. Ponadto uznanie, że trwa on nieprzerwanie stałoby w sprzeczności ze zgłoszonym jako pierwsze roszczeniem o przywrócenie do służby.

Mając powyższe na uwadze Sąd orzekł jak w pkt II wyroku.

Koszty zastępstwa procesowego między stronami Sąd wzajemnie zniósł w myśl przepisu art. 100 zd. 1 k.p.c. Sąd I instancji uznał, że strony w zbliżonym stopniu wygrały lub przegrały sprawę, a jednocześnie w takim stosunku poniosły koszty. Powołana wyżej regulacja normatywna traktuje o kompensacie kosztów procesu, która umożliwia sprawiedliwe ich rozłożenie pomiędzy stronami, jeżeli żądania lub obrona uwzględnione zostały jedynie częściowo. W orzecznictwie prezentowane jest zapatrywanie, że o zastosowaniu zasady wzajemnego zniesienia kosztów procesu decyduje kryterium słusznościowego rozłożenia obowiązku ponoszenia tych kosztów, nie jest natomiast bezwzględnie wymagane dokładne wyliczenie stosunku wygranej do przegranej (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 1974 r., II CZ 104/74, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 1985 r., II CZ 21/85; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 2011 r., II PZ 10/11, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 września 2013 r. III CZ 37/13). Wobec powyższego orzeczono jak w pkt III wyroku.

Rozstrzygnięcie o kosztach sądowych Sąd oparł na dyspozycji art. 113 ust. 1 Ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Mając na względzie okoliczność, że stroną częściowo przegrywającą spór jest strona pozwana zwolniona zgodnie z art. 94 ww. ustawy od obowiązku ponoszenia opłat, Sąd koszty te przejął na rachunek Skarbu Państwa (pkt IV wyroku).

